

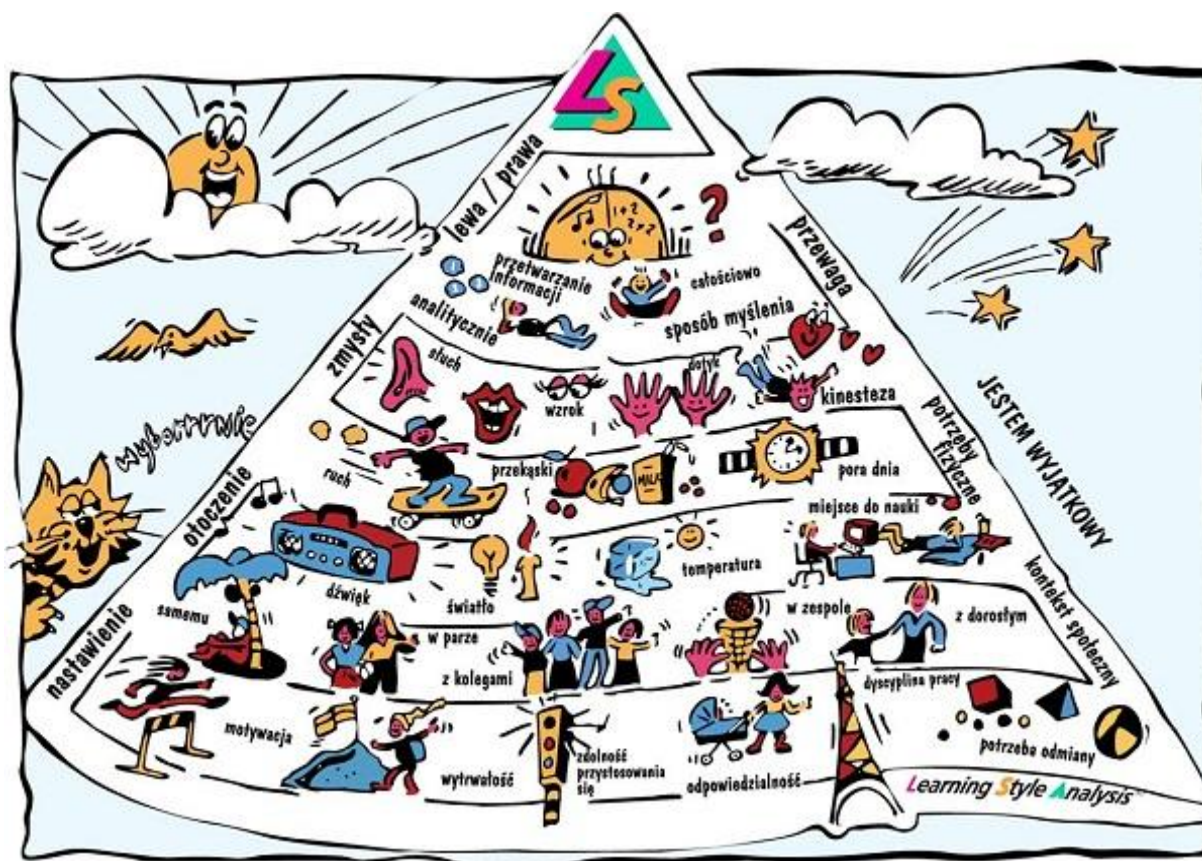
Joanna Olesińska-Prus



Nauczyciele szukają winy w lenistwie uczniów, uczniowie w niekompetencji nauczycieli, dlaczego jednak niektórzy uczniowie potrafią opanować ten sam materiał lepiej, a inni gorzej, choć wydają się równie inteligentni, choć poświęcają na naukę taką samą ilość czasu i wszyscy uczą się przy tym samym nauczycielu? I patrząc z drugiej strony: dlaczego kiepscy uczniowie często okazują się dobrymi studentami? A także dlaczego kiepscy uczniowie i średni studenci potrafią w życiu nauczyć się czegoś, czego nie potrafią pojąć świetni uczniowie i wybitni studenci?

W procesie uczenia się wszystko może mieć znaczenie. Tradycyjna szkoła nastawiona jest na określony typ ucznia – kogoś, kto w oświetlonej jarzeniówką klasie siedzi wyprostowany na krześle i w milczeniu słucha wykładu nauczyciela. Niech no tylko spróbuje podjadać przy tym kanapkę; wyrwany do odpowiedzi niech spróbuje wytłumaczyć się niemożliwością skupienia o wczesnej porze, w dodatku bez muzycznego podkładu!

Autorzy ***Analizy stylu uczenia się*** zgromadzili szereg aspektów mających wpływ na to, w jaki sposób przyswajamy wiedzę i umiejętności. Podzielili je na sześć obszarów i zaprezentowali w postaci piramidy:



Copyright by Creative Learning Systems

Idąc od podstaw, wpływ na to, w jaki sposób się uczymy, może mieć nasze **nastawienie**, czyli:

- motywacja do nauki,
- wytrwałość w uczeniu się,
- poczucie odpowiedzialności,
- zdolność przystosowywania się do różnych warunków, w których przyjdzie nam się uczyć,
- potrzeba odmiany.

Inny aspekt stanowi **kontekst społeczny**:

- jedni wolą uczyć się samemu,
- inni z kolegą lub

- niewielką grupą kolegów czy wręcz
- w dużym zespole,
- jeszcze inni potrzebują opieki kogoś, kto byłby dla nich autorytetem: kogoś starszego, nauczyciela z prawdziwego zdarzenia.

Jeszcze inny aspekt stanowi **otoczenie**, w którym przyjdzie nam się uczyć:

- jedni preferują naukę w ciszy,
- inni przy dźwiękach muzyki, ale
- zdarzają się i tacy, którym skupić się przychodzi najłatwiej na hałaśliwym dworcu,
- jedni, ucząc się, muszą mieć zapalone wszystkie światła,
- inni wolą to robić w półmroku,
- niektórym chłód wywiewa myśli z głowy,
- myśli innych zdychają w przegrzanym pokoju,
- jedni muszą usiąść wyprostowani na krześle z książką ustawioną pod kątem czterdziestu pięciu stopni w stosunku do powierzchni blatu stołu i umieszczoną w odległości trzydziestu centymetrów od oczu,
- inni ucząc się, wolą założyć sobie nogi za głowę, a książkę trzymać pod siedzeniem (nie krzesła oczywiście, bo krzesłem gardzą).

Kolejny aspekt to nasze **potrzeby fizyczne**:

- jedni, ucząc się, muszą siedzieć w miejscu,
- inni przespacerować się raz na jakiś czas,
- inni skutecznie nauczą się (nie tylko tenisa) odbijając piłkę o ścianę,
- jednym, kiedy się uczą, nic nie przejdzie przez gardło,
- drudzy muszą wchłaniać *popcorn* i szeleścić papierkami od cukierków,
- jedni potrafią się skupić o świcie,
- a drudzy dopiero o zmierzchu, i niczym bohaterowie baśni o dziewicy zaklętej w sokoła i rycerzu zaklętym w wilka nigdy nie będą w stanie spotkać się z tymi pierwszymi na wspólny referat.

Niezmiernie ważny aspekt nauki związany jest z wyczuleniem naszych **zmysłów**:

- dla jednych muzyka jest ekranem zagłuszającym przykrą ciszę,
- dla drugich źródłem wiedzy,
- innym po prostu przeszkadza,
- do jednych przemawia obraz,
- będąc jednocześnie niemym dla innych,
- są tacy, którzy niczym niewierny Tomasz muszą wszystkiego dotknąć,
- niektórzy muszą wszystko powąchać,
- posmakować,
- wczuć się.

A nade wszystkim góruje **aspekt najważniejszy**; to, w jaki sposób radzimy sobie z:

- uczuciami,
- myśleniem,
- percepcją,
- intuicją.

Każdy z nas uczy się w odmienny, sobie tylko właściwy sposób. Nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę, więc pozwól, że zapytam:

Wolisz uczyć się siedząc przy stole czy leżąc na kanapie, a może, żeby się skupić, musisz chodzić po pokoju?

Jakie towarzystwo (lub jego brak), jaka pora dnia lub nocy sprzyja Twojej koncentracji?

Efektywniej uczysz się w ciszy czy słuchając muzyki? Czy lubisz wykłady? A może żeby się czegoś nauczyć, musisz przedyskutować to, co widziałeś, co słyszałeś, przeczytałeś i czego doświadczyłeś? Czy kiedy mierzysz się z trudnym zadaniem, mówisz sam do siebie, a jeśli tak, to na głos czy po cichu?

Czy dużo zapamiętujesz z tego, co przeczytałeś? A może najlepiej rozumiesz i zapamiętujesz to, co obejrzałeś: obrazki, mapy myśli, diagramy; należysz do tych, którym kolor wzmacnia pamięć?

Lub też reprezentujesz jeszcze inny typ, nastawiony na pracę wyobraźni – widzisz przed oczyma duszy coś, o czym potem śnisz na jawie?

Czy kiedy uczysz się, bawisz się, pozornie bezmyślnie, pierwszym napotkanym pod ręką przedmiotem? Lubisz być aktywnie zaangażowany, uczysz się lepiej w ruchu?

A może należysz do tych, którzy potrafią zapamiętać tylko to, co jest nacechowane emocjonalnie, tylko taki temat, do którego są pozytywnie nastawieni?

Pytań jest o wiele więcej, lecz warto dowiedzieć się, w jaki sposób najskuteczniej przyswajamy informacje. Chociaż z jednej strony wszyscy skonstruowani jesteśmy podobnie, to z drugiej każdy z nas odbiera świat w inny sposób: inaczej myślimy, inaczej odczuwamy, inaczej także uczymy się co ma niebagatelny wpływ na wynik nauki.

Każdego ucznia można nauczyć wszystkiego – to tylko kwestia doboru odpowiednich „narzędzi nauczania” i oczywiście posiadania kompetencji w zakresie diagnostyki edukacyjnej, tj. rozpoznania stylu uczenia się ucznia. Małgorzata Taraszkiewicz

Od prawie dwudziestu lat obserwuję zmagania ludzi w każdym wieku z uczeniem się. Od czego zależy sukces w tym obszarze? Owszem – motywacja, determinacja i systematyczność to wszystko jest ważne, ale świadomość swoich mocnych i słabych stron odnośnie uczenia się jest kluczowa i może zrobić z każdego ucznia GIGANTA.

Jakim typem ucznia jesteś?

Chciałabym aby każdy – bez zająknięcia – potrafił scharakteryzować swój styl uczenia się. To pomaga w nauce i podejmowaniu właściwych zawodowych wyborów. Rozpoznaj swój styl nauki. Odpowiedz sobie na postawione tu pytania lub [zamów profesjonalną Analizę stylu uczenia się](#).

Analizę Sposobu uczenia się opracowała nowozelandzka firma Creative Learning Systems założona przez Barbarę Prashnig, a przez autorów światowego bestselleru *Rewolucja w uczeniu* uznana za jedną z najlepszych i najbardziej wyczerpujących na świecie.